

27.FUCKDEMONS, NIE WRÓCĘ

Nie pytaj co gdyby mnie, nie cofnę czasu
I miałem lęk przed tym sam
Zapadam w sen, nie czuję strachu
Pustka to cały ja

Oooo, uu-ooo, oooo, uu-ooo, oo

Nie wrócę, ale będę przy Tobie, jak mogę
Bo minął dziś mój czas, nie płacz po mnie już
Nie wrócę, ale wiem znajdziesz drogę do domu
Bo wiem, że jestem tam, choć jestem, jak duch

Jednego dnia gdzieś pędzisz, drugiego dnia Ciebie nie ma
Jednego dnia kochałem, drugiego zniknąłem wiesz
I kiedy będzie przykrywać me ciało tylko ziemia
To będę wciąż Cię szukał, bo mam duszę, która rwie do Ciebie
Rwie do Ciebie, nie chcę być sam
Chcę do Ciebie, chcę do Ciebie, lecz nie mam jak
Ale umiem czekać, więc wiem, że przyjdzie dzień
W którym będziesz tu, będziesz tu, a dziś

Chcę uśmierzyć Twój ból, ja chcę go czuć
Chcę uśmierzyć Twój ból, ale dobrze wiem że

Nie wrócę, ale będę przy Tobie, jak mogę
Bo minął dziś mój czas, nie płacz po mnie już
Nie wrócę, ale wiem znajdziesz drogę do domu
Bo wiem, że jestem tam, choć jestem, jak duch

Nie wrócę, nie wrócę (oo), nie wrócę, nie wrócę już